

Aleksandra Górecka

4 wiersze

oblicz odległość między f i g

przestrzeń wzruszają spadające wiśnie
jesienią rozciągają jej koltun
mierzony w odległości od zera
gdzieś w płaszczu pod parasolem pękł pęk
by teraz móc zaglądać do samego środka punktu
on okaże się linią
potem spadnie deszcz i oblize

jaki piękny ten pejzaż na odcinku [0,1]

z powrotem do morza
ucieka tylko piasek szklane planety
na niewidzialnym tle
ruchy ciepłego betonu i liście
w tym kształcie tracą przyczepność
w dziwnym odrętwieniu
pień dzieli się na skończenie wiele kawałków
musi być stanem lub relacją
niesforemym miejscem zerowym
a tymczasem pole: pod gałęzią pasą się krowy
każda z nich jest prostokątem z podstawą i wysokością
coś dudni i pulsuje pod skórą
coś stroszy włos
coś przeciąga przestrzeń
zmienia scenę rodzajową
kładzie się

coś dąży do zera

próba przybliżania

podział pnia na skończenie wiele kawałków
pod gałęzią na polu krowy tworzą punkty
pośrednie prostokąty z podstawą i wysokością
które cały czas gdzieś dążą
w lewo do przodu
do zera

potem spadnie deszcz i obliże kieszonkę

te dwie niewielkie dziurki w linii
mijają się i przechodzą na drugą stronę
z powrotem do morza

ALEKSANDRA GÓRECKA

– ukończyła filologię polską, obecnie studiuje matematykę. Publikowała m.in. w „Ricie Baum”, „Kontencie”, „Stronie Czynnej”, „Papierze Ściernym”. Finalistka 17. oraz 18. edycji projektu Biura Literackiego „Połów. Poetyckie debiuty”. Laureatka konkursu „Podaj frazę” 2023 oraz Turnieju Jednego Wiersza o statuetkę Kazimierza Rafalika podczas Festiwalu Literatura do Poznania. Hobbystycznie tworzy muzykę elektroniczną oraz zajmuje się puchatymi czworonogami. Pochodzi z Torunia, mieszka w Poznaniu.



fot. prywatne archiwum autorki



Lena Darska / PLSP w Supraślą